



ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Piątek, dnia 28 listopada 1919 roku

Cena prenumeraty:

w ŁODZI:
Kwartalnie Mk. 16.20
Miesięczn. „ 5.40
Za roznośnienie
30 ten. miesięcznie.
Z przesa. pocztowa:
Kwartalnie Mk. 21.50
Miesięczn. „ 7.10

Kalendarzyk:

Piat. 28 XI Mansweta.
Sob. 29 XI Saturnina i Filem
Niedz. 30 XI Andrzeja Apostoła
Pon. 1 XII Elżbięsza.

Redakcja
w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie Centralne biuro ogłoszeniowe Związku prasy prowincjonalnej — Zgoda № 1 w Warszawie.

CENA OGŁOSZEN

Przed tekstem lub w tekście mk. 2.50, za tekstem 85 fenigów, nekrologi mk. 1.25 za wiersz petitowy. Drobnie ogłoszenia 15 fen za wyraz. Najmniej 1 mk. Komunikaty mk. 2.50. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w PABJANICACH u p. Groblińskiego. Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk

Gabinet ministrów ustąpił.

Przyczyną ustąpienia brak większości sejmowej. Paderewski pozostaje i utworzy nowy gabinet.

(Od własnego korespondenta.)

Z powodu różnych zarzutów, stawianych rządowi Paderewskiego oraz wewnętrznych pokłóć ze zbyt wieloma ministerjami i niemożności oparcia się gabinetu na większości sejmowej, której nie dało się do dziś dnia utworzyć, założenie rządu było b. trudne, można powiedzieć, iż nasz pierwszy rząd był poniekąd zawieszony w powietrzu, nie mając żadnego oparcia.

Do utworzenia większości brakowało b. wielkiej ilości głosów i być może ofiarowanie ministerjalnej jakiegokolwiek drobniejszego oddziału, mogło by przyczynić się do zrezygowania tego stronnictwa z kilku mniej ważnych postulatów i przez to przyłączenie tego stronnictwa albo do grupy skrajnej, lub narodowej, co za tem idzie, utworzenie tak pożądanej przez kraj i Sejm **większości**. Mając powyższe cele na względzie, **gabinet Paderewskiego** podał się dzisiaj do dymisji.

remskiego podał się dzisiaj do dymisji.

Przed rozpoczęciem posiedzenia sejmowego marszałek Trąpczyński oświadczył konwentowi seniorów, iż gabinet podał się do dymisji, celem wyjścia z różnych trudności, a w szczególności celem:

- 1) zorganizowania przez nowo wybranego prezydenta nowego gabinetu,
- 2) utworzenia nowego urzędu wiceprezydenta z całą pełnią praw, przysługujących prezesowi ministrów i mogącego zastępować go w razie nieobecności,
- 3) celem utworzenia ściślejszego gabinetu ministrów, do którego wchodziłi by: a) prezydent, b) wiceprezydent, c) minister wojny, d) minister skarbu, e) minister spraw zagranicznych, f) minister spr. wewnętrznych.

Inne ministerja nie miałyby swoich przed-

stawicieli w owym ściślejszym gabinecie.

4) utworzenia urzędu wiceministra spraw zagranicznych.

W czasie dyskusji, jaka się wyłoniła nad tym wnioskiem rządowym, zapytał marszałek Trąpczyński, czy przedstawiciele Sejmu zgadzają się na dalsze pozostawanie na stanowisku prezydenta p. Paderewskiego. Mimo zawziętej opozycji pp. socjalistów i ludowców konwent utrzymał dotychczasowego prezydenta i ministra spraw zagranicznych **uznał za bardzo pożądanego** i aprobował pozostanie prezydenta ministrów na swoim stanowisku, przychylając się jednocześnie do propozycji dymisji gabinetu; wobec czego p. prezydent Paderewski o godz. 3.30 zwołał posiedzenie Rady Ministrów i zakomunikował im postanowienie konwentu seniorów. **Wszyscy ministrowie złożyli swe teki.**

Zapisujcie się na członków.

Tow. Polskiego Czerwonego Krzyża,

którego celem i zadaniem jest opieka nad naszym żołnierzem.

Każdy obywatel powinien uważać za swój obowiązek być członkiem Towarzystwa.

Zapisy przyjmowane są w biurze, Piotrkowska 96 I p. od 9 do 2.

Tow. Polskiego Czerwonego Krzyża
Oddział miejscowy w Łodzi.

Losy „R. G. O.”

do V-jej klasy
są do odebrania w „Rozwoju”.
Ciężnienie 23 listopada.

Nowy lokal na Polską Kasę.

Przeróbka gmachu. — Odnowienie sali. —
Dziurawe dachy. — Dwa mieszkania dla dyrektorów.

Gmach po byłym oddziale Banku Państwa jest dziś z gorączkową energią przygotowywany do odnawiania na wprowadzenie wielkiej bonater-

ki dnia to jest Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej.

Pan budowniczy Lande, który podjął się tej restauracji, jest jednym z bardziej wziętych budowniczych w Łodzi, więc też i praca nosi piętno piękna i pożyteczności.

Bardzo gustownie odnowił wielką salę na 1-szem piętrze, ale cóż? kiedy dachy nie dopisały i woda strugami wlewa się na sufity czyniąc nieładne plamy przypominające siennik „niegrzecznego” dziecka.

Zniesiono też brzydkie przegródki na sali, i słusznie, gdyż szpeciły ją niesłychanie. Ale trzeba było na to miejsce postawić nowe, estetyczniejsze, bo dziś praca bez tych ścianek jest niezmiernie utrudniona. Zaduch w sali, gdzie wielu przychodzi interesantów bardzo niechlujnie odzianych, i niechlujniej jeszcze brudnych udziela się urzędnikom w większej mierze niż przedtem, następnie gwar tych tłumów również nie wpływa na rozagę i niezbędną przytomność umysłu.

Wiadomo przytem, że dawny oddział Banku Państwa zajmował cały gmach i nie było zbyt luźno.

Gmach ten tymczasem ma pomieścić dwie wielkie instytucje: Kasę (czyli Bank) i Skarbowość. Lokal więc będzie i tak bardzo szczupły, bo w jednej instytucji pracuje około 200 ludzi w drugiej z. górą 80.

Tymczasem, jak fama niesie, mają być jeszcze w tym gmachu urządzone dwa lokale mieszkalne dla dwóch dyrektorów: Kasy i Skarbowości.

Na przeróbkę tych dwóch lokali wyasygnowano dużo pieniędzy. Jedna ścianka dla urzą-

żenia pokoiku, z łazienką i te łazienki będą kosztowały coś około 12,000 marek. I to się robi nie na długo, boć jeżeli przemysł łódzki się ruszy, to wszystkie te izby i urządzenia nie wystarczą. Wszak „Oddział Banku Państwa” największe interesy w b. Król. Polskiem robił w Łodzi. Nawet Warszawa w obrotach swoich ustępowała naszemu miastu.

Zyczymy dobrze dyrektorom tych instytucji, i winszujemy im lokalu, ale chodzi tu nam o dobro sprawy publicznej.

Łatwiej bowiem dla prywatnej osoby wyszukać mieszkanie, niż dla tak poważnych instytucji państwowych.

Zaznaczamy to w tej nadziei, że może się jeszcze ta decyzja przeróbek da zmienić.

Dla polskiego żołnierza.

Łódzcy urzędnicy poczty i telegrafu bardzo ładnie postąpili, dając przykład innym instytucjom naszym. Oto zebrałi oni między sobą pewien nawet poważny fundusz z ofiar dobrowolnych i za te pieniądze nabyli płótna z którego uszyto sporą ilość bielizny dla żołnierzy polskich oraz zakup 53 funty mydła. Bieliznę wykończyły same pracownice poczty, telegrafu i telefonów, a było tego aż 178 sztuk koszul. Wszystko to wysłano na front przez delegatów pocztowych: Krukowskiego i Łuczaka, przeznaczając je dla 28 łódzkiego pułku, zwanego dzisiaj „Strzelcami Kaniowskimi”. Pomysł dyrektora był wyborczy. Żołnierze przyjęli gorąco delegatów i na odjeździe prosili o ciepły przyo-

dziewek, jednocześnie oświadczając, iż jest to dopiero pierwszy wypadek, że niespodzianie coś narazie adwersoich dostał. Mówił również, że czytając „Rozwój”, dowiaduje się o zbranych i jakoby już wysłanych na front podarunkach, tymczasem nie jeszcze dotąd nie nadeszło.

Fakt że wszęch miar godzien naśladowania i zarazem dla rozmaitych Komitetów opieki nad żołnierzem polskim o tyle pouczający, że wszelką zbiórke, szczególnie odzież, należy tylko bezpośrednio i osobiście wręczać naszym bohaterom na froncie, a bynajmniej nie przysyłać tam takich podarunków okazyjnie za pośrednictwem zakładów lub osób trzecich.

Smutne to, ale wymowne.

Odezwa do kupców i Przemysłowców Polskich.

Zarząd Stow. Polskich Kupców i Przemysłowców w Łodzi zwraca się z gorącym apelem do swych członków, oraz wszystkich Kupców i Przemysłowców, aby przyłączyło się do podjętej w całym kraju akcji, składając daninę dla drogich nam obrońców Ojczyzny. Tam na froncie żołnierze nasi gnają nie tylko od kuli bolszewickiej, ale od mrozu. Zarządzić temu musi cały naród. Usunąć się nie wolno żadnemu polakowi! „Kto prędko daje, dwa razy daje”, a więc dziś, w piątek, dnia 28 listopada, kto może niech złoży odzież, a oprócz tego niech każdy właściciel czy kierownik przedsiębiorstwa handlowego, przemysłowego lub finansowego, złoży jako ofiarę odsetek nie mniejszy niż 5 proc. w detalicznych, a 2 proc. w hurtowych przedsiębiorstwach od osiągniętego obrotu i pieniądze te złoży w Izbie Handlowej Bankowo-Przemysłowej Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi, Piotrkowska Nr. 80, w sobotę za odpowiedniemi pokwitowaniem.

Zarząd
Stow. Polskich Kupców i Przemysłowców
Chrześcijan w Łodzi.

KRONIKA.

— Protest sądowników.

Wręczono nam dziś kopję protestu podpisanego z górą przez 150 sądowników, a rozpoczynającego się od słów:

„My, pracownicy sądowi, okręgu łódzkiego, jako wolni obywatele Polski, usilnie protestujemy przeciw mianowaniu na stanowisko prezesa sądu okręgowego w Łodzi, osoby wyznania nie chrześcijańskiego i pochodzenia żydowskiego”.

Protest kończy się dosyć stanowczo — decyzyją, że raczej pracownicy ustąpią, niż na służbę się zgadza w tych warunkach.

Nie chcąc na razie rozognić sprawy, z obowiązku dziennikarskiego podajemy do publicznej wiadomości fakt, który poruszył do żywego całe miasto.

— Zwiększona cena.

Chłopcy, którym pozostał jeszcze numer poniedziałkowy „Rozwoju” sprzedawali go dzisiaj po marce, gdyż w Administracji numer ten jest wyczerpany.

— Porządki pocztowe.

Od roku ks. Poznańskie należy już do państwa polskiego, dotąd jednak poczta tutejsza nie chce przyjmować do Poznania listów wartościowych, ani paczek, tłumacząc się zakazem Ministerjalnym, na czym traci publiczność, a przede wszystkim sam zarząd pocztowy.

Trudno uwierzyć w prawdziwość takiego zarządzenia. Jest to chyba przeoczenie urzędników lub zwyczajny kaprys biurokratów. W interesie korespondentów władze wyższe corychlej powinny to wyjaśnić i krzyżący absurd usunąć.

— Wyniki obławy.

a) W uzupełnieniu wczorajszej wzmianki o dokonanej przez władze wojskowe przy pomocy policji — obławie w całym mieście na ukrywających się dezertersów, nadmieniamy, że w obrębie 14-tu komisariatów aresztowano 240 osób zarówno wojskowych, jak i cywilnych, z których część odesłano do państwowej komisji uzupełnień, policji państwowej i do wydziału żandarmerji.

Wykrycie kuźni propagandy bolszewickiej.

W drukarni żyda Reznika wydano dziesięć tysięcy odezwy i broszur komunistycznych.

Urzędnik Komendy policji wczoraj o godz. 7-tej wieczorem natrafił na ślad drukarni, z której wypuszczano stosy odezwy komunistycznych i bolszewickich.

Właścicielem drukarni jest żyd, E. Reznik. Mieści się ona przy ulicy Piotrkowskiej, Nr. 46 w półwórzcu.

Kiedy urzędnik wszedł do drukarni drukowano tam nową odezwy komunistyczną, zatytułowaną: „Wolny handel, wo! na śmierć głodową”. W drukarni było kilka osób.

Kiedy urzędnik wszedł nastąpiło wielkie zamieszanie.

Przy maszynie pedalowej stał żyd, który drukował odezwy. Urzędnik rzucił się na niego i pochwycił go za kołnierz, drugą zaś ręką przytrzymał odezwy. Korzystając z tej chwili, reszta znajdujących się w drukarni ludzi, zbiegła. Urzędnik wyprowadził drukarza z sobą na ulicę, a przywoławszy posterunkowego, postawił go w drukarni. Następnie oddał aresztowanego w ręce policji kryminalnej.

— P ozdrowienia z frontu.

Serdeczne pozdrowienia pięknym łączycankom i nieznośnym łodziankom zasyłają podoficerowie i pułku artylerji polowej Lit. Białoruskiej dywizji strzelców: plutonowy Haas, plutonowicz, kapral Dubicki, kapr. Piędowski i plutonowicz.

— W sprawie podwyższenia taryfy tramwajowej.

a) Magistrat wysłał do Ministerjum spraw wewnętrznych, Ministerjum komunikacji i Ministerjum pracy i opieki społecznej, depechę w związku z trwającymi tam naradami w sprawie podwyższenia taryfy przejazdu tramwajami łódzkimi, z racji żądań pracowników o podwyższenie płacy.

— Przeniesienie biura Urzędu stanu cywilnego.

a) Urząd stanu cywilnego przenosi się dziś z Nowego Rynku na ulicę Zachodnią Nr 52 (II piętro, front).

Z powodu przeprowadzki biura są dziś nieczynne.

— Zamarzła hipoteka.

Od ośmiu dni, mówiono w mieście, że w wydziale hipotecznym zamiast urzędników siedzą nieruchomo jakieś figury bez ruchu i życia. Ręce mają wyciągnięte przed sobą, pióra stalowe sterczą w palcach sztywno... senność ogarnia wszystkich.

Pośpieszyliśmy na miejsce, gdzie okazało się iż to wszystko było prawdą.

Dotknęliśmy jednego najbliższego siedzącego... Bru... bru... warknął i ledwie oczyma poruszył...

Co wam jest?

— Bru... bru... zamarzliśmy.

— Pogotowie zawołamy.

— Węgla nam dajcie!

Okazało się, że ośm dni wszyscy urzędnicy hipoteki łódzkiej pracować musieli w nieopalanym lokalu, bo do centralnego ogrzewania zabrakło węgla lub koku.

Dziś dostarczono im opału i od tej chwili zaczęli razem ze śniegiem ulicznym roztaić...

Złodowaciałe postacie niezadługo powrócą do normy.

— Bodaj to pracować w magistracie, tam ciepło jak w Maroku, gdzie upały podobno panują tropikalne.

— Z kroniki kryminalnej.

W czasie ostatniego strajku zecerów delegatami od Stowarzyszenia właścicieli drukarni byli, między innymi, redaktor Książek i p. Kotkowski, współwłaściciel firmy „Zygmunt Terakowski i S-ka”.

Otóż p. Kotkowski, bez wiadomości p. redaktora Książka, zaprosił do siebie delegatów Związku zecerów i podpisał sam warunki dyktowane przez Związek oraz podrobił podpis pana

Zdjąono zabrać kilkanaście tysięcy odezwy które były już w połowie wydrukowane; z tego wynika, że zasady tych odezwy były czysto bolszewickie.

„Nie ma produktów kartkowych dla brzozy”. woła odezwa, albo dala wzywa żołnierze aby stawali w szeregach rewolucji i bratniej z czerwona gwardją, z robotnikami „wyzwolenia Rosji”, „walcie z oficerstwem, bo to są nieprzyjaciele, walcie z rządami i burżuazją, walcie z ciemiężcami i z kapitalizmem, przez żydów bogactwa rzucają w morze i tu przy pomocy żydów polskich drukowane rozsiwane między ludem, przez tych żydów oszczerstwami o pogromach Polską dyskretną, przez tych żydów, którym przyznano w tym czasie prawa wyjątkowe.

Przecież to honorabilne, oburzające i słydziane. Odezwy te drukowane były w dzień i w noc, jak już zeznał przyturzynany żydowski drukarz.

Książka. Na skutek tego inne drukarnie i dzienniki ustąpiły żądaniom zecerów.

Fakt powyższy podajemy do oceny publicznej. Sądzimy, iż Towarzystwa spółki których członkiem jest p. Kotkowski, zajęta sprawa.

— Usiłowanie przekupienia.

a) Niejaka Tornerowa, zamieszkała przy Nowomiejskiej Nr 19, zwróciła się do członka komisji rewizyjnej z ramienia starostwa w celu nadatyc porucznika Wasowicza — p. A. dzisiejszego, z prośbą o ułatwienie jej synowi Jonaszowi wykreślenie się od wojska i wręczenie mu 3,000 mk. łapówki. Tornerowa, której otrzymał odroczenie w swoim czasie, od działania por. Wasowicza, sądziła, że uda do Wódzkiego przełożyć. Tymczasem odesłała się, gdyż p. W. sumą 3,000 mk. oddał sądzę śledczemu, który prowadzi sprawę Wasowicza. Tornerowa pociągnięta będzie do odpowiedzialności.

Sprawy robotnicze.

— U fryzjerów.

c) Onegdaj Inspektorat pracy doprowadził do porozumienia pracowników fryzjerskich pracodawcami.

Cech mistrzów fryzjerskich wspólnie z pracownikami uchwalił podnieść płace pracowników stałym o 50%, zaś pracowników zajętych na wynagrodzeniu procentowym podnieść byt tą drogą, iż podwyższono także składkach również o 50%.

— Zatrudnieni robotnicy.

a) W związku z uchwałą Magistratu, dotyczącą zatrudniania przy robotach publicznych przede wszystkim robotników, obarczonych ciężką pracą, z żony i dwójga dzieci przesyłamy następującą statystykę zatrudnionych osób: kawalerów 301 (18%), żonatych bez rodziny — 292 (17%), żonatych posiadających jedno dziecko 293-ch (17%), dwójga dzieci 332-ch (15%), trzech dzieci 220 (13%), czworo dzieci 257 (15%), razem robotników 1,625, z czego skorzysta z uchwały 48%.

Teatr i sztuka.

— Teatr Polski (Dzieła 18).

Teatr Polski daje dziś, po cenach popularnych pełną dozwiciu, wesołą komedję B. Shawa „Majora” w której autor ośmiesza „Armję Zbawienia” dowodząc, że nią kierują przeważnie osoby zainteresowane w produkowaniu tego, z czego walczy. Grają ją z humorem najprzejdniejsze sztuki tego teatru.

Jutro dane będą trzy widowiska ku uczczeniu rocznicy powstania listopadowego z programem ściśle związanym z epoką 1830 r. O godz. 5 i 5 po cenach najniższych i o godz. 7 min. 30 wiecz. po cenach wyższych.

Komunikaty.

Zebrań.

Polski Związek Zawodowy Pracowników Elektrycznych zawiadamia, iż w niedzielę dnia 30 listopada punktualnie o godzinie 3-ciej po południu w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 145, odbędzie się roczne walne zebranie członków Związku i Kasy chorych.

Porządek dzienny:

- 1) Zagajenie i wybór prezydium.
- 2) Sprawozdanie z działalności Związku.
- 3) Sprawozdanie kasowe.
- 4) Wybór Zarządu Związku.
- 5) Sprawozdanie z działalności Kasy chorych.
- 6) Wybór Zarządu do Kasy chorych.
- 7) Sprawozdanie Komisji bibliotecznej.
- 8) Wolne wnioski.

O liczne i punktualne przybycie uprasza Zarząd.

— Ze Stowarzyszenia Techników.

W piątek, 28 listopada r. b., wygłosi o godzinie 8-ej wiecz., w sali Stowarzyszenia Techników, Andrzeja 3, mecenas Piotr Kohn odczyt na temat: „Wpływy opinii publicznej na możliwość omyłek sądowych“. We ście dla gości wprowadzonych mk. 1.50. 3028

Zebrań.

W niedzielę, dnia 30 listopada, o godz. 2 po południu w sali Tow. Akc. L. Geyera, Piotrkowska 295, odbędzie się Nadzwyczajne Ogólne Zebranie Członków Stowarzyszenia Spoż. „Wiosna“.

Porządek dzienny:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego.
- 2) Sprawozdanie za 3 kwartały z działalności Stow.
- 3) Sprawa połączenia.
- 4) Wolne wnioski.

O liczne i punktualne przybycie zaprasza Zarząd.
(Wejście na zebranie za okazaniem książeczki udziałowej). 3018-2

Przedstawienie na wpisy.

We wtorek 2-go grudnia r. b., o godz. 7 i pół wieczorem będzie grana w Teatrze Polskim na korzyść samopomocy przy gimn. Stan. Rajskiej „Polityka“ W. Perzyńskiego. Ceny zwyczajne. Przypominamy, że ze względu na sympatyczny cel i ciekawą treść sztuki publiczność zapewni szalenie teatr. Bilety do nabycia codziennie od 9 do 2 ej w gimnazjum St. Rajskiej, Sienkiewicza № 27 i w księgarni L. Fiszera, Piotrkowska № 47. W dzień przedstawienia w kasie teatru od 5-ej po poł. 3025-1

Już jada wojska koalicyjne.

Kraków, 27 listopada. (PAT.) Dzienniki donoszą, że od 3 dni przejeżdżają przez Piotrowice pociągi z wojskiem koalicyjnym. Są to pierwsze transporty wojskowe, które mają osadzić obszary plebisytowe, w pierwszej linii Warmję, Mazury i Prusy Wschodnie, a dalej Śląsk Górny i Śląsk Cieszyński. Na powitanie wojsk koalicyjnych dworce kolejowe w Piotrowicach, Oświęcimiu i Dziedzicach przybrano chorągwiemi o barwach państwa.

Powrót jeńców.

Cieszyn, 27 listopada. (PAT.) Cieszyński delegat ministerstwa spraw zagranicznych otrzymał z Warszawy od pana ministra depeszę następującej treści: Złatwienie sprawy śląskich jeńców, znajdujących się w niewoli włoskiej, polecono poselstwu polskiemu w Rzymie natychmiast po otrzymaniu prośby wniesionej przez jeńców niemieckich. Obecnie nadeszła depesza z Rzymu donosi, że wszyscy jeńcy ze Śląska Cieszyńskiego będą wysłani najrychlej do kraju.

Zwycięstwo polskie przy wyborach w Mińsku.

Warszawa, 27 listopada. (PAT.) Wybory do tymczasowej rady miejskiej w Mińsku przyniosły zwycięstwo połączonym listom polskim. Na listę narodową padło 7,449 głosów, na zblokowaną z nią listę PPS. — 124, razem 7,573 głosów. Lista ogólnojądowska otrzymała 7550

głosów. Rosjanie wystąpili z 2 listami, demokratyczną i radykalną. Pierwsza zyskała 2,113, druga 2,417 głosów. Listy powyższe podlegają jeszcze urzędowemu sprawdzeniu. Do zarządu miejskiego wejdzie 18 Polaków, 17 Żydów, oraz 10 Rosjan.

Krwawe rozruchy w Kielcach.

(Od własn. koresp.)

Kielce, 27 listopada. Wczoraj miasto cały dzień było terenem demonstracji i niepokojów. Podżegany przez komunistycznych i lewicowych agitatorów, tłum zaczął się zbierać od samego rana na główniejszych ulicach, domagając się wypuszczenia na wolność aresztowanych w czasie ostatnich strajków agitatorów rolnych (dzięki którym zamarzyły kartofle).

Tłum demonstrował przed starostwem, przed sądem, przed więzieniem. Kulminacyjnego punktu dosięgnęły rozruchy przed więzieniem, gdzie tłum złożony z górą 1,000 osób obległ gmach więzienny, domagając się wypuszczenia aresztowanych, a zwłaszcza znanej agitatorki Domańskiej (nasza Róża Luksenburg).

Słaba załoga więzienna, złożona z stróżów

zamknięta drzwi więzienia i postanowiła się bronić wewnątrz. Tłum rzucił się na wrota z kilofami i oskardami. Wrota zupełnie porabano, trzymały tylko jeszcze żelazne wrzeczadze.

Położenie obleżonych było bardzo groźne, gdyż więźniowie, widząc co się dzieje, usiłowali wyłamać się z cel.

Stanowisko obrońców było wprost rozpaczliwe, tylko w porę nadbiegła pomoc wojskowa. Dano dwie salwy w powietrze. Strażnicy więzienia strzelali w tłum i tak zjednoczonym wysiłkiem udało się rozprzeżyć bandy demonstrantów. Są zabici i ranni.

Rozruchy ciągnęły się do nocy. Po ulicach przeciągają nocne patrole wojskowe.

Kufry Lenina w Krakowie.

(Od własnego korespondenta).

Kraków, 27 listopada. Car sowieckiej Rosji Uljanow Lenin w swoim czasie mieszkał w Krakowie. Niedawno skutkiem zbiegu okoliczności znaleziono kilka kufrow, które pozostały po nim, jako ślad okresu, spędzonego przez władzę bolszewickiego w Polsce. Kufry są zapchane mnóstwem książek, notatek, rękopisów i korespondencji. Cenna ta spuścizna jest pod należytą opieką i będzie odpowiednio zbadana.

30 traktatów do podpisu.

Paryż, 27 listopada. (PAT.) Wczoraj po południu podpisali przedstawiciele Jugostawji 10 traktatów pokojowych w Saint Germain i 20 traktatów, zawartych między państwami sprzymierzonymi i zjednoczonymi a państwem serbsko-chorwacko-słowiańskim, dotyczących obrony mniejszości narodowych.

Niemcy chcą pokoju.

Ljon, 27 listopada. (PAT.) Von Lersner doręczył konferencji pokojowej notę, wskazującą że rząd niemiecki pragnie szczerze, aby traktat pokojowy zyskał jaknajprędzej moc obowiązującą i jaknajwcześniej nastąpiła wymiana dokumentów ratyfikacyjnych.

Zwycięstwa Łotwy.

Warszawa, 27 listopada. (PAT.) Komunikat Łotewskiego sztabu generalnego 24.11 wieczorem Wczoraj wieczorem nasze oddziały, posuwając się naprzód, doszły do linii Saaten—Irlau—Edenawa—Grünhof stacja Meiden—Palen—Grossesau—Szinel. Oczyszczamy tyły od band Beromonta.

I tu pobici socjaliści.

Rzym, 27 listopada. (PAT.) Wynik ostateczny wyborów do parlamentu włoskiego przedstawia się jak następuje: liberali 161 mandatów, socjaliści 158, katolicy 100, demokraci 23, reformiści 16, republikanie 9, pozatem kilka drobnych grupowań uzyskało parę mandatów.

Z WARSZAWY.

Dokonano tu nowej rewizji w mieszkaniu paskarza Michlera. W kasie znaleziono 8.150 srebrnych rubli wagi ogółem 4 pudów. Srebro skonfiskowano.

Wobec zajęcia przez wojska polskie znacznych terenów na Podolu i Wołyniu, przybył do Warszawy bardzo wielu rodaków naszych, zamieszkałych w powiatach kamienieckim, płockim i żytomirskim.

Dzisiaj o godzinie 6 wieczorem pociąg z Brześcia przybył do Warszawy z Moskwy ks arcybiskup Ropp.

Żadamy energicznej walki z łapowactwami!

Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 27-go listopada. (PAT.) Front litewsko-białoruski: Pod Dźwińskiem po przygotowaniu artyleryjskim przeszli bolszewicy do ataku, zostali jednakże odparci. W rejonie Lepła ożywna działalność wywiadowcza.

Pod Bobrujskiem dokonały oddziały nasze śmiałego wypadu, biorąc kilkudziesięciu jeńców i 6 karabinów maszynowych oraz większą ilość amunicji.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego

Haller, pułk.

Zagadnienia polityki polskiej.

(od własnego korespondenta.)

Wczoraj odbyła się w Belwederze konferencja Naczelnika Państwa i premiera Paderewskiego.

Tematem konferencji była obecna sytuacja polityczna w kraju. Rezultat narad utrzymany jest w tajemnicy, wiadomo jednak, iż szukano wyjścia z obecnego zagmatwanego położenia, wyjścia szybkiego—zwłaszcza, że wydarzenia ostatecznie w Paryżu, jak: kwestja Ziemi Czerwieńskiej, tudzież konferencje z Niemcami wymagają obecności prez. Paderewskiego w Paryżu, szczególnie teraz, gdy Roman Dmowski, wskutek choroby nie może opuścić mieszkania.

Ewentualny wyjazd prez. Paderewskiego miałby nastąpić w niedługim czasie.

Wczoraj odbyła się w Bazarze pożegnalna herb atka dla grona mazurów bawiących w Poznaniu. Obecny był między innymi szef misji

francuskiej pułk. Marquet i oficer misji włoskiej, zastępca pułk. Toniego. Wygłoszono szereg serdecznych przemówień.

Rozesła się pogłoska w stolicy, iż ministrem wojny ma zostać gen. Dowbor-Muśnicki, który miałby dużą popularność. Jednakże nasz korespondent informował się w sprawie tej pogłoski w Belwederze, gdzie go objaśniono, iż w myśl §§ konstytucji sejmowej i rządowej, wojskowe urzędy ma prawo obsadzać jedynie Naczelnik państwa, a o tych zamiarach Naczelnika nic do tej chwili nie wiadomo.

Dzienniki amerykańskie podają wiadomość, że delegacja polska na konferencji pokojowej oświadczyła, iż Polska nie zgodzi się nigdy na oddanie jej tylko prowizorycznie na czas określony Galicji wschodniej.

Następca Hörsinga, prezes rządu opolskiego Bitta wypowiedział się przeciwko zniesieniu statusu wyjątkowego na Górnym Śląsku, tłumacząc, że stan ten nie przeszkadza w niczem ludności niemieckiej.

Judaszowe srebrniki.

Poznań, 26 listopada. (PAT.) Znany polkożerca ks. dr. Nieborowski w Rychtalu dostał za swoją broszurę „Oberschlesien“, napisaną celem agitowania dla zachowania Górnego Śląska przy Prusiech, 35,000 marek od rządu niemieckiego. Hörsing zaangażował go jako agitatora antypolskiego z płacą 60 marek dziennie. Jak mówią, ks. Nieborowski kupił już sobie wille pod Wrocławiem.

Z SEJMU.

(Posiedzenie wczorajsze.)

Warszawa, 27 listopada. (PAT) Dzisiejsze posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godzinie 3 min. 50 popoł.

Pos. Dąbski wniósł interpelację w sprawie prowizorium dla Galicji wschodniej i zapytuje, czy rząd polski otrzymał w tej sprawie faktyczne wiadomości z Paryża i jakie środki rząd zamierza przedsięwziąć, gdyby zalecydowano prowizorium dla Galicji wschodniej.

Marszałek oznajmia, że w tej sprawie z Paryża nie nadeszła żadna wiadomość.

Przystąpiono do sprawy nad dostarczeniem mieszkań. Sprawozdawca pos. Mieczkowski zaznacza, że w sprawie zarządzenia brakowi mieszkań, zasadą jest rekwizycja mieszkań. Oczywiście w ten sposób sprawa nie będzie załatwiona i społeczeństwo musi rozpocząć ruch budowlany. Narazie rzecz nie cierpi zwłoki, bo urzędnicy czekają na mieszkania, a około 20 profesorów uniwersytetu będzie musiało wyjechać. Mają być rekwirowane mieszkania tylko dla tych osób, które z obowiązku publicznego muszą mieszkać w danej gminie.

Pos. Rotermund obawia się, że ustawa stworzy dwa światy, uprzywilejowanych kasto-wo urzędników i obywateli upośledzonych.

Pos. Suligowski stwierdza, że niniejsza ustawa jest już trzecią ustawą o rekwizycji

mieszkań, że dotknie ona ciężko ludność.

Minister zdrowia publicznego Janiszewski wskazuje na to, że na 6755 urzędników 1077 nie ma pomieszczeń.

Ustawa przyjęta została w drugim i trzecim czytaniu, w głównych punktach opiewa:

W mieszkaniach prywatnych właściciele do użytku własnego mogą zatrzymać tyle pokoi, ile jest osób w rodzinie, najmniej 7 pokoi, nie więcej niż 6.

Nie podlegają rekwizycji mieszkania niezbędne do wykonywania zawodów wolnych. Dalej lokale zawodowe i instytucji handlowych i przynależnych zależnie od ilości zatrudnionych w nich pracowników.

Obrady nad ustawą o czasie pracy obró- czono, ponieważ poprawki komisji nie zostały jeszcze wydrukowane.

Marszałek zawiadamia o zgłoszeniu się gabinetu do dymisji i oświadcza, że gdyby z powodu nieutworzenia się gabinetu posiedzenie we czwartek nie mogło się odbyć wobec święta w dniu 8 grudnia, prawdopodobnie posiedzenie odbyłoby się dopiero dnia 9 grudnia.

O terminie posiedzenia marszałek zawiadomi w gazetach.

Na tem posiedzenie zamknięto.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

Urządzono w Krakowie wielką obławę policyjno-wojskową. Dzienniki podają, że uwięziono przeszło 300 osób, w tym połowę popisowych, uchylających się od służby wojskowej. Jeden z aresztowanych dobył rewolweru i zastrzelił się. Był to bandyta poszukiwany przez władze.

Pomiędzy rusinami galicyjskimi a Petlurowcami nastąpiło zupełne zerwanie.

Rokowania między państwami bałtyckimi a Rosją rozpoczną się prawdopodobnie z początkiem grudnia r. b.

Minister spraw zagranicznych Pichon zachorował na hiszpankę. Na czas jego choroby objął kierownictwo ministerstwa spraw zagranicznych Clemenceau.

Olbrymi statek pasażerski „Imperator” oddały Niemcy władzom angielskim.

Hr. Albert Aponnei oświadczył gotowość udania się na czele węgierskiej misji pokojowej do Paryża.

Na Kołczaka dokonano zamachu granatem ręcznym. Kołczak wyszedł cało. 12 żołnierzy odniosło ciężkie rany, 6 zginęło.

Południowi Słowianie wystosowali protest do państw ententy z powodu najazdu d'Annunzia na Zadar.

Zniesienie centrali dewiz.

Ogłoszono rozporządzenie ministra Skarbu w przedmiocie zniesienia państwowej centrali dewiz.

W porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu, aprowizacji i ministrem b. dzielnicy pruskiej, zarządza się co następuje:

§ 1. Państwową centralę dewiz znosi się. Z dniem wejścia w życie niniejszego rozporządzenia tracą moc obowiązującą rozporządzenie z dnia 23 września r. b. w przedmiocie utworzenia państwowej centrali dewiz, oraz wszelkie poczynione przez państwową centralę dewiz zarządzenia.

§ 2. Wykroczenia przeciw rozporządzeniu z dnia 23 września r. b. w przedmiocie utworzenia państwowej centrali dewiz, oraz przeciw zarządzeniom państwowej centrali dewiz, popełnione przed dniem wejścia w życie niniejszego

rozporządzenia, podlegają skutkom prawnym, przewidzianym w art. 14 rozporządzenia w przedmiocie utworzenia państwowej centrali dewiz.

§ 3. Dotychczas wydane przez państwową centralę dewiz zezwolenia na nabycie waluty zagranicznej uprawniają do jej nabycia w polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej w ciągu pięciu dni od dnia wejścia w życie niniejszego rozporządzenia.

§ 4. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Z KRAJU.

— Mapa Mazurów dla żołnierzy koalicyjnych. Komitet mazurski w Warszawie wydał dla wojsk koalicyjnych, które w najbliższym czasie zajmą obszary plebiscytowe Prus Wschod., mapkę orientacyjną Mazowsza Pruskiego, Warmii i powiatów prawobrzeżnych. Tekst ułożony w językach: francuskim, włoskim i angielskim, podaje krótki rys o terrorze germanizacyjnym nad ludem mazurskim, jego nastrój obecny oraz daty statystyczne obszaru, narodowości i wyznań.

Wojska okupujące kraj mazurski i Warmię, będą mogły ocenić nasze prawa do tych etnograficznie polskich obszarów.

Żydzi w Wilnie.

Dwaj działacze żydowscy z Wilna, Szabad i Wygodzki, wystosowali do władz polskich pismo zawierające tak ostre wyrażenia obrażające, że zostali wezwani do wyłomaczenia się. Zastępca komisarza generalnego ziem wschodnich

p. Niedziałkowski — według żargonówek — miał oświadczyć wezwanym działaczom, że za takie zachowanie się wobec władz zasługują oni na zaaresztowanie i zesłanie do obozu koncentracyjnego. Czy jednak p. zastępca komisarza odważył się zastosować tę zasłużoną karę — żargonówki milczą.

Organizacja studentów.

Ze Strasburga donoszą, że utworzyła się tam międzynarodowa Liga stowarzyszeń studentów, do której przystąpiły stowarzyszenia angielskie, belgijskie, duńskie, hiszpańskie, francuskie, greckie, holenderskie, włoskie, norweskie, polskie, rumuńskie, szwajcarskie i czecho-słowackie. Siedzibą Ligi będzie Bruksela.

Stowarzyszenia niemieckie nie będą do Ligi dopuszczone do czasu dopuszczenia Niemiec do Ligi narodów.

W otwarte karty.

Wychodząca w Moskwie „Russkaja Prawda” w ostatnim numerze zamieszcza następujące przemówienie Lenina wygłoszone na posiedzeniu centralnego komitetu rewolucyjnego w Moskwie.

Odjeżdżamy stąd z olbrzymim zapasem pieniędzy i z kliszami do ich dalszego produkowania i z bronią w rękę. Burżuazja rosyjska która dała tyle dowodów swej głupoty i tępoty, otrzyma w spadku po nas kraj zniszczony i wygłodzony i nie będzie zdolna dać sobie radę i ogromem zadań gospodarczych.

Obecnie sympatyzuje ona z Denikinem, lecz jedynie w sposób patoniczny. Po oswobodzeniu burżuazja natychmiast się uspokoi uważając, że przysłała chwila jej tryumfu i odda się całkowicie swym drobnym sprawom, dając jedynie do zbagacenia się. Nie rozumie zaś, że nie pozostawimy jej w spokoju.

Kiedy po naszym odjeździe dojdzie do władzy nowy rząd burżuazyjny, nie będzie on umiał dać narodowi wszystkiego co jest niezbędnym. Przeciwnie uwolniona burżuazja zapragnie wynagrodzić sobie poniesione straty i ujawni w swych rządach wielką chciwość.

Popełniliśmy błąd, drażniąc ludność samowolą naszych komisarzy. Błąd ten burżuazja powtórzy. Po zatem podzieli się ona na partje, których walka o władzę będzie coraz więcej drażnić lud, a wówczas wybije godziną naszego zwycięstwa (głupoty!). Wroży nam dotychczas chłopci, pójdą z nami. Nowe rewolucja społeczna będzie już niezwykła.

Skrzynka do listów.

Zaświadczam niniejszym, iż Maciejewska Leokadja pracuje w szpitalu chirurgicznym przy ul. Przędzalnianej 75 od dnia 28 lipca r. b. nie jako gospodyni, a jako pracznka, pobierając przez ten przeciąg czasu po 4 mk. 50 ten. dziennie.

Przełożona szpitala

Siostra J. Idzikowa.

PIOTR WŁODARSKI

LEKARZ DENTYSTA

Przyjmuje od godziny 9-1 i 3 do 6.

Łódź

Piotrkowska 113. Pałacyk w ogrodzie.

Państwowy Urząd Zakupu Artykułów Pierwszej Potrzeby

Komisja Włókiennicza poszukuje

1) Kalkulatora tkanin,

ze znajomością towarów, tkactwa i wykończalnictwa.

2) Doświadczonego buchaltera,

obeznanego z włókiennictwem.

Objęcie posad natychmiastowe.

Oferty tylko pisemne, własnoręcznie pisane, z powołaniem się na referencje i z oznaczeniem wymaganego wynagrodzenia należy przesać do Komisji Włókienniczej w Łodzi, Al. Kościuszki 1, III piętro. 3026:2

Okręgowy Urząd Zaopatrywania Armii

ogłasza niniejszym konkurs na dostawę materiałów piśmiennych, oraz papieru, mianowicie na:

1) arkusze hektograficzne, foljo podwójne	1700 ark.
2) bloki 1/12, 1/8, 1/4, 96 kart	17000 szt.
3) dziurkacze 7 i 8 cm.	650 "
4) " przesuwane	200 "
5) gumę maszynową	2000 "
6) " ołówkową	3000 "
7) " atramentową	130 "
8) " arabską 90 gr. flak.	3000 "
9) haczyki ściennie do papieru	209 "
10) kalkę ołówkową	20000 ark.
11) " rysunkową	100 rol.
12) " do maszyn do pisania foljo	14000 pud.
13) klej biurowy 100 gr. fl. (kollodina)	12000 fl.
14) kosze do papieru	300 szt.
15) krzywniki rysunkowe	2 "
16) koperty handlowe 15 1/2 na 12 i pół cm.	210 tys.
17) " kancelaryjne 19 i pół na 12 i pół	650 "
18) " " 37 na 14 cm.	75 "
19) " " 40 na 27 cm.	150 "
20) linijki drewniane 30, 40, 50 cm.	35 "
21) liczydła biurowe	100 szt.
22) lak czerwony i czarny	200 funt.
23) nożyce biurowe	3000 szt.
24) numeratory	60 "
25) obsadki	35000 "
26) ołówki czarne	6000 "
27) " chemiczne	11000 "
28) " kredkowe	6000 "
29) okładki foljo	600 "
30) papier foljo w kratkę	310 tys. ark.
31) " " w jedną linię	50 "
32) " kancelaryjny nie linjowany	1200000 ark. "
33) " " w dobrym gatunku foljo	15000 "
34) " " w najlepszym gatunku	50 tys. ark.
35) " foljo maszynowy	20 "
36) " " podwójny	50 "
37) " rysunkowy Schaeblers Hammer 303	100 rol.
38) " litograficzny foljo	2000 ark.
39) " siatkowy z podziałkami na mil.	50 "
40) poduszki do stempli № 2	1000 szt.
41) podstawki do piór	150 "
42) papier światło czuły	10 rol.
43) " rysunkowy	10 "
44) pineski małe i duże	600 pud.
45) rajazyny 75 cm.	12 szt.
46) suszki	3500 "
47) segregatory foljo	1000 "
48) skorowidze 1/2 foljo 2 libry	500 "
49) " 1/1 " z maszynkami	2000 "
50) stalówki w pudełkach 1/2 i 1 grosowych	3000 pud.
51) spinacze małe i duże	50 "
52) skoroszyty	20 szt.
53) teczki foljo	3000 "
54) registry	500 "
55) zeszyty 18 kart i 32 karty w lin. 5000 i krat. 5000	6000 "
56) szapirografy № 2 i 3	100 "
57) taśmy do szapirografu	100 "

Dostawa partjami do dnia 14 grudnia 1919 r.

Oferty na dostawę całości lub części zapotrzebowania należy składać w Okręgowym Urzędzie Zaopatrywania Armii, ulica Piotrkowska № 135 do dnia 10 grudnia r. b. 3025-1

KOMISJA LIKWIDACYJNA BAŁUCKIEJ KASY POSAGOWEJ

podaje do wiadomości ogółu członków, że wyplata należności, przypadająca członkom, tej kasy z tytułu wkładów członkowskich odbywać się będzie, poczynając od 30 listopada r. b. co niedziela w mieszkaniu Benjamina Berga w Łodzi przy ulicy Staro-Zarzewskiej 59, od godziny 2-jej do 6-jej po południu. — Członkowie winni się zgłaszać z książeczkami członkowskimi.

KOMISJA LIKWIDACYJNA

B. BERG.

2981-2

poszukiwany jest

do kantoru jednego z większych przedsiębiorstw przemysłowych pod Łodzią zdolny

buchalter-korespondent,

władający biegle językiem polskim. Znajomość języków: niemieckiego, angielskiego, francuskiego i rosyjskiego po-2975-2 żądana, lecz nie konieczna.

Oferty z określeniem wymaganego wynagrodzenia składać należy pod lit. „S. 28” w Redakcji „Rozwoju”.

Kto wskaże LOKAL

składający się z 1-ej dużej sali i 2-ch pokoi w centrum miasta, od Nowego Rynku do ul. Ewangelickiej, na Piotrkowskiej lub w pobliżu (może być budynek fabryczny z ogrodem) ten otrzyma

Nagrode Mk. 500.

Biurowo Informacyjne Gersdorfa, Piotrkowska 84.

3015-2

OGŁOSZENIE.

Magistrat, Wydział Zaprowiantowania, podaje do wiadomości, że ma do sprzedania na paszę

20 wagonów ziemniaków

nadmarniętych

po cenie **Mk. 12** — za korzec.

MAGISTRAT

Kierownik Wydziału **Lauterbach.**

Powóz z fartuchami na gumach w dobrym stanie zap. koła żelazne i

Wolant jesionowy z fartuchami, prawie nowy, patentowane osie, S P R Z E D A

majątek Bruss, przystanek kol. elektryczn. podjazd. linja Łódź-Konstantynów. 2953-2

Gabinet Röntgenowski

pod kierunkiem **D-ra HENRYKA GOLDBERGA** Lecznica „Unitas” Fusta 19. — Prześwietlenia, zdjęcie, leczenie.

Godziny przyjęć: 10-12 i 4-6 wiecz. 2817-n6-5

Spieszcie się zaopatrzyć w losy **R. G. O.**

Jutro rozpocznie się ciągnięcie i trwać będzie do 22/XII.

Największa wygrana **500,000 Mk.**

Codziennie wychodzi **15,000 Mk.** premija

Losy do nabycia u **K. WYTRZYC,** Piotrkowska 141. 3027 1

Do wynajęcia

LOKAL składający się

z dwóch pokoi i kuchni,

z elektrycznością na biuro. II piętro. Oferty pod „Lokal”. r 4

